

KOMENDA STOŁECZNA POLICJI

<https://ksp.policja.gov.pl/pl/dzialania/aktualnosci/9135,Policyjny-smiglowiec-poszukiwal-zaginionego-grzybiarza.html>
2023-03-28, 17:30

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

POLICYJNY ŚMIGŁOWIEC POSZUKIWAŁ ZAGINIONEGO GRZYBIARZA

Data publikacji 20.08.2010

Koniec wakacji to okres, gdy do lasów ruszają grzybiarze. Z takim właśnie zamiarem do lasu w rejonie miejscowości Międzyłes udali się 59-letnia kobieta i jej 63-letni mąż. Oboje z domu wyszli kilka minut po 15:00. Po około dwóch godzinach kobieta wróciła do miejsca zamieszkania sama informując najbliższych, że jej mąż z pewnością zgubił się w lesie. Do działań poszukiwawczych skierowano kilkunastu policjantów, w tym przewodnika z psem tropiącym. Po północy do akcji poszukiwawczej włączono też policyjny śmigłowiec. Szczęśliwie po 1:15 mężczyzna widząc policyjne sygnały świetlne sam zgłosił się do poszukujących go policjantów.



Wczoraj popołudniu dyżurny powiatowej komendy w Wołominie odebrał telefoniczne zgłoszenie od młodej kobiety o zaginięciu na terenie kompleksu leśnego w rejonie miejscowości Międzyłes 63-letniego mężczyzny. Jak dodatkowo ustalono mężczyzna kilka minut po 15:00 wraz z żoną wyszedł z domu do lasu na grzyby. Około 17.00 do miejsca zamieszkania wróciła 59-letnia kobieta informując najbliższych, że prawdopodobnie jej mąż zagubił się w kompleksie leśnym.

Dyżurny skierował w wyznaczony obszar wszystkie będące w pobliżu załogi policyjne oraz przewodnika z psem tropiącym. Policjanci mimo kilku godzinnych poszukiwań nie natrafili na mężczyznę. Dodatkowym utrudnieniem okazał się brak możliwości nawiązania kontaktu telefonicznego z zaginionym a także późna pora nocna. W tej sytuacji zapadła decyzja o użyciu policyjnego śmigłowca. Kilka minut po północy z terenu stadionu sportowego w Wołominie wystartował śmigłowiec z kamerą termowizyjną, na pokładzie którego znalazł się również policjant wołomińskiej komendy, znający okoliczne lasy. O 1:15 funkcjonariusze przeszukujący lasy z ziemi poinformowali o odnalezieniu mężczyzny, który sam przyszedł do policjantów, widząc w ciemnościach w oddali migające niebieskie światła policyjnego radiowozu.

63-latek podziękował wszystkim funkcjonariuszom biorącym udział w akcji poszukiwawczej. Zmęczony wrócił do domu. Tym razem wszystko zakończyło się dobrze. Pamiętać jednak należy, że choć wydaje nam się, że znamy doskonale las,

trzeba zawsze zachować ostrożność. Utrzymujmy kontakt wzrokowy z innymi i nie zapuszczajmy się w głąb obszarów leśnych, które znamy słabo lub w wcale.

ak, ts